

Sygn. akt XII Ga 425/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Michał Niedźwiedź

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera (spr.)

Sędzia: SO Robert Jurga

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Janas

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2013 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 21 maja 2013 roku, sygn. akt IV GC 1002/12/S

I. w częściowym uwzględnieniu apelacji zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

1. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 20 marca 2012 roku przez Sąd Rejonowy w Przemyślu do sygn. V GNe 252/12 w zakresie kwoty 7.022,86 zł (siedem tysięcy dwadzieścia dwa złote osiemdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty za okres od dnia 15 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;

2. uchyla nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w pozostałym zakresie i w zakresie tym powództwo oddala;

3. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty procesu w kwocie 30,50 zł (trzydzieści złotych pięćdziesiąt groszy);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 259 zł (dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych).

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 13.417,80 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Na uzasadnienie swojego roszczenia podała, że łączyła ją ze stroną pozwaną umowa z dnia 11 września 2009 r. o świadczenie usług telekomunikacyjnych dla klientów instytucjonalnych nr (...), zawarta na okres 26 miesięcy, na podstawie której świadczyła na rzecz strony pozwanej usługi dostępu do Internetu w lokalizacji (...) w K. i (...) (...)w K.. Łączyła ją także ze stroną pozwaną umowa z dnia 23 listopada 2009 r. o świadczenie usług telekomunikacyjnych dla klientów instytucjonalnych nr (...), zawarta na 36 miesięcy, na podstawie której świadczyła na rzecz pozwanej usługi stacjonarnej (...) w lokalizacji(...) w K. i (...) (...) w K. oraz usługi dostępu do Internetu w lokalizacji (...) w K. – łącze zapasowe. Strona pozwana była zobowiązana do terminowego uiszczania opłat wskazanych w umowie i cenniku. Okresem rozliczeniowym był 1 miesiąc. Pismami z dnia 22 kwietnia 2011 r. strona pozwana dokonała jednostronnego rozwiązania umów ze skutkiem na dzień 31 lipca 2011 r. Rozwiązanie nastąpiło przed upływem okresów obowiązywania umów. Umowy przewidywały, że w przypadku jednostronnego ich rozwiązania przez abonenta lub operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta, przed upływem okresu na jakie zostały zawarte, abonent zobowiązany jest do zapłaty operatorowi udzielonej mu ulgi, tj. całego wynagrodzenia za instalację, opłat za korzystanie z urządzeń operatora i częściowej opłaty za usługę telekomunikacyjną za okres od dnia zawarcia umowy do dnia faktycznego jej rozwiązania. Strona powodowa wskazała, że udzieliła pozwanej ulg na podstawie umowy i wywiązała się należycie ze swoich zobowiązań, natomiast pozwana w oświadczeniach o wypowiedzeniu umów nie określiła warunków, których naruszenie jest podstawą wypowiedzenia, nie zgłaszała także reklamacji. W tej sytuacji strona powodowa zażądała zwrotu udzielonych ulg w łącznej kwocie 13.417,80 zł, która została ujęta w fakturze VAT nr (...) z dnia 7 lipca 2011 r.

W dniu 20 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (sygn. akt V GNC 252/12) orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

Strona pozwana wiosła zarzuty od tego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i domagając się jego uchylecia i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu w wysokości trzykrotności stawki minimalnej z uwagi na działania strony powodowej zmierzające do przedłużenia postępowania, a polegające na wniesieniu pozwu do Sądu Rejonowego w Przemyślu, który w żaden sposób nie jest związany ze sprawą. Ponadto w piśmie z dnia 18 kwietnia 2013 r. wniosła strona pozwana o zasądzenie kosztów postępowania zabezpieczającego toczącego się na podstawie nakazu zapłaty z dnia 20 marca 2012 r. (Km 273/12) oraz kosztów postępowania związanych ze skargą na czynności komornika (I Co 3122/12/P).

W uzasadnieniu zarzutów pozwana podniosła, że strona pozwana w części nie spełniła świadczenia umownego lub spełniła je nienależycie, gdyż przez cały okres obowiązywania umów nie zainstalowała skutecznie niektórych usług telekomunikacyjnych, a także bardzo często występowały awarie zainstalowanych usług. Wskutek awarii pozwana miała utrudniony lub uniemożliwiony kontakt z klientami, a to utrudniało prowadzenie działalności gospodarczej w obu lokalizacjach. Podała, że pismem z dnia 15 grudnia 2010 r. wezwała stronę powodową do usunięcia rażącego naruszenia umów, a wobec braku poprawy jakości świadczonych usług na podstawie § 4 ust. 17 Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych, stanowiącego załącznik nr 6 do umów, pismami z dnia 22 kwietnia 2011 r. wypowiedziała umowy ze skutkiem natychmiastowym. Strona powodowa uznając roszczenie pozwanej w piśmie z dnia 21 kwietnia 2011 r. zaproponowała zawarcie ugody, jednakże strony nie doszły do porozumienia. Zatem, zdaniem strony pozwanej, w świetle § 4 ust. 17 Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych strona powodowa nie może domagać się zwrotu ulgi, gdyż rażąco naruszała umowy i nie zaprzestała naruszeń w ciągu 30 dni od doręczenia jej wezwania do ich zaprzestania, a nadto nie usuwała awarii w terminach wskazanych w regulaminie. Poza tym zastrzeżony umownie zwrot ulgi stanowi w istocie karę umowną, której wysokość jest nadmiernie wygórowana. Strona pozwana zażądała miarkowania kary umownej także w świetle zasad współżycia społecznego. Stwierdziła, że żądanie zwrotu ulgi w sytuacji wypowiedzenia umowy z powodu rażącego nienależytego jej wykonywania stanowi nadużycie prawa podmiotowego i stoi w sprzeczności z zasadą uczciwego obrotu.

Na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2013 r. strona powodowa sprecyzowała wyliczenie kwoty ulgi, której zwrotu dochodzi w niniejszej sprawie, wskazując, że:

- z umowy z dnia 11 września 2009 r. żąda zwrotu ulgi za okres od 1 sierpnia 2011 r. (przy przyjęciu, że umowa została rozwiązana przez stronę pozwaną z trzymiesięcznym wypowiedzeniem z dniem 31 lipca 2011 r.) do 30 listopada 2011 r. (data do której umowa powinna obowiązywać), tj. za okres 4 miesiące – 2.400 zł brutto (500 zł za lokalizację ul. (...) netto x 4 miesiące), 3.904 zł brutto (800 zł netto za lokalizację ul. (...) x 4 miesiące), 186,86 zł (1.000 zł : 26 miesięcy x 4 miesiące) – łącznie 7.022,86 zł

- z umowy z dnia 23 listopada 2009 r. żąda zwrotu ulgi za okres od 1 sierpnia 2011 r. do 31 grudnia 2012 r. (data, do której umowa powinna obowiązywać), tj. za okres 17 miesięcy – 3.904 zł brutto (16 miesięcy x 200 zł netto), 576,10 zł (1.000 zł : 36 miesięcy x 17 miesięcy), 1.952 zł brutto (100 zł netto x 16 miesięcy) – łącznie 6.432,10 zł

Wyrokiem wydanym dnia 21 maja 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, Sąd Gospodarczy utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 20 marca 2013 r. pod sygn. akt V GNc 252/12 (pkt I), oddalił wniosek strony pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania zabezpieczającego prowadzonego pod sygn. akt Km 273/12 (pkt II) oraz oddalił wniosek strony pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania prowadzonego wskutek skargi na czynności komornika pod sygn. akt I Co 3122/12/P (pkt III).

Bezsporny w sprawie był fakt zawarcia przez stronę powodową jako operatora i stronę pozwaną jako abonenta w dniu 11 września 2009 r. umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych dla klientów instytucjonalnych nr (...) oraz w dniu 23 listopada 2009 r. umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych dla klientów instytucjonalnych nr (...). Na podstawie umowy z dnia 11 września 2009 r. strona powodowa zobowiązała się świadczyć na rzecz pozwanej usługi dostępu do Internetu o przepływności 4/4 MBit w lokalizacji (...)w K. i o przepływności 2/2 MBit w lokalizacji (...) (...) w K., a na podstawie umowy z dnia 23 listopada 2009 r. – usługi stacjonarnej telefonii internetowej VoiP w lokalizacji (...) w K. i (...) (...) w K. oraz usługi dostępu do Internetu o przepływności 1/1 MBit w lokalizacji (...)w K. – łącznie zapasowe. Pozwana była zobowiązana uiszczać terminowo opłaty wskazane w umowach i cenniku. W § 3 umowy z dnia 11 września 2009 r. strony postanowiły, że termin świadczenia usług w lokalizacji(...) nastąpi w dniu 10 listopada 2009 r., a w lokalizacji (...) (...)– w dniu 22 września 2009 r. Umowa ta została zawarta na czas określony 26 miesięcy od dnia rozpoczęcia świadczenia usługi. W § 3 umowy z dnia 23 listopada 2009 r. strony postanowiły, że termin świadczenia usług w lokalizacji (...) i (...) (...) nastąpi 1 stycznia 2010 r. Umowa została zawarta na czas określony 36 miesięcy od dnia rozpoczęcia świadczenia usługi. Rozpoczęcie świadczenia usług na podstawie umowy z dnia 11 września 2009 r. nastąpiło w dniu 7 października 2009 r. i od tego dnia rozpoczął bieg 26-miesięczny okres obowiązywania umowy. Niesporne były postanowienia umów, w tym wysokość opłat za świadczenie usług, tryb zgłaszania i usuwania awarii, podstawy rozwiązania umów przez strony i skutki ich rozwiązania przed upływem okresu obowiązywania. Bezsporny był także fakt udzielenia przez stronę powodową pozwanej ulg na podstawie § 6 umów oraz wysokość tych ulg.

W oparciu o zaoferowane przez strony dowody z dokumentów, zeznań świadków oraz stron Sąd Rejonowy ustalił, że strona pozwana prowadziła drukarnie przy ul. (...) w K. i (...) (...) w K., a jej pracownicy korzystali z Internetu i telefonów w celu przyjmowania zleceń, kontaktów z klientami, odbioru przysyłanych przez klientów materiałów do wydruku. Pozwana spółka pracowała także w soboty. Korzystanie z telefonii VoIP w obu lokalizacjach było uzależnione od działania Internetu – jeśli nie działał Internet, to nie działały telefony, natomiast Internet mógł działać bez telefonii VoIP. Sąd ustalił, że zdarzały się przerwy w dostawie Internetu trwające od kilku minut do kilku godzin. Jeśli nie było Internetu na ul. (...), to pracownicy drukarni przy ul. (...) nie mogli korzystać z wewnętrznego systemu spółki służącego np. do kalkulacji zleceń. Współpraca między stronami w zakresie świadczenia usług internetowych układała się dobrze, problemy były drobne, głównie bardzo krótkie przerwy w dostawie oraz różne czasy odpowiedzi urządzeń na zapytanie i na bieżąco je usuwano. W zakresie dostawy usługi telefonii VoIP problemy pojawiły się, gdy w dniu 30 kwietnia 2010 r. (...) SA zakończyła dostarczanie sygnału, a przejęła to strona powodowa. Strona pozwana zgłaszała stronie powodowej w lokalizacji przy ul. (...): brak możliwości wybierania numeru wewnętrznego i brak zapowiedzi, niemożność ściągania rozmowy z jednego aparatu na inny, brak możliwości przełączenia odebranej rozmowy na inny numer wewnętrzny na wszystkich aparatach, niemożność wybierania numerów z puli 801, konieczność długiego

oczekiwania na zgłoszenie się dzy przy dzwonieniu na numer drukarni 200, różnej długości przerwy w słyszalności rozmów telefonicznych, przerywanie rozmów, słaba słyszalność tych rozmów, brak słyszalności głosu rozmówcy, goniące telefony (w przypadku gdy działa automatyczne przełączenie na inny numer w przypadku, gdy numer jest zajęty i ktoś nie podniesie słuchawki przez dwa sygnały brak możliwości „złapania” rozmowy bowiem sygnał wywołania przechodzi na kolejny numer) oraz co do lokalizacji przy ul. (...): brak możliwości wybierania numeru 801, brak możliwości przełączania rozmów na wewnętrzne numery na ul. (...), „głuche telefony” polegające na tym, że ktoś dzwoni i rozłączy się, a nadal jest sygnał. Usterka braku możliwości wybrania numeru wewnętrznego i braku zapowiedzi została usunięta. Problem goniących telefonów został częściowo usunięty przez wydłużenie sygnałów. Problem braku możliwości wybierania numerów z puli 801 został usunięty. Problem konieczności długiego oczekiwania na zgłoszenie się dzy przy dzwonieniu na numer drukarni 200 został usunięty. Problem braku możliwości przełączenia odebranej rozmowy na inny numer wewnętrzny na wszystkich aparatach i braku możliwości ściągnięcia rozmowy z jednego aparatu na inny zostały usunięte, gdy pozwana wymieniła centralkę analogową na nowsze urządzenie innego rodzaju, a strona powodowa dokonała modernizacji bramki VoiP. Problem różnej długości przerw w słyszalności rozmów telefonicznych i słaba słyszalność tych rozmów, brak słyszalności głosu rozmówcy, przerywanie rozmów występował przez cały okres współpracy stron z różną częstotliwością i różnym nasileniem. Problemy te nie zostały usunięte pomimo, że strona powodowa podejmowała próby ich usunięcia. Były dni, że telefony działały bez problemów, a były dni, że w ogóle nie działały. Gdy nie działały telefony, do pozwanej nie mogli dodzwonić się klienci ani też pracownicy pozwanej nie mogli dzwonić do klientów i wówczas pracownicy pozwanej pracowali przy użyciu telefonów komórkowych. W lipcu 2010r. M. S. (1) w mailu do M. S. (2) wskazał, że będzie trudno usunąć wszystkie usterki, ale trwają prace nad telefonami. Prace te trwały nadal w sierpniu 2010r. Ze strony pozwanej usterki i problemy oraz awarie zgłaszał głównie M. S. (2), ale też pracownicy pozwanej: J. S. i A. G. oraz prezes W. D. w formie mailowej i telefonicznej. Problemy te były zgłaszane ze strony powodowej głównie M. S. (1), a następnie P. W., który przejął obowiązki M. S. (1). Ponadto istniał arkusz w programie Excel, w którym M. S. (1), M. S. (2) i A. G. wpisywali na bieżąco zgłaszane usterki i stan ich usuwania. Ponadto u powodowej spółki istniał wewnętrzny system internetowej aplikacji RT, w którym były wpisywane na bieżąco zgłaszane od klientów usterki i awarie oraz historia ich usuwania. Usterki i awarie zgłaszane przez pozwaną były do systemu internetowej aplikacji RT wpisywane przez M. S. (1). M. S. (1) przekazywał wszelkie informacje o zgłaszanych przez pozwaną problemach ówczesnemu wiceprezesowi zarządu M. M. M. S. (1) cały czas zapewniał pozwaną, że usterki zostaną usunięte i ze strony powodowej były podejmowane próby ich usunięcia. W dniach 28.01.2011r. – 31.01.2011r. nastąpiła awaria, tj. telefony nie działały przy ul. (...) z powodu zawieszenia anteny łącza backupowego. Awaria została zgłoszona w dniu 28.01.2011r. i usunięta w dniu 31.01.2011r. W dniach od 04.02.2011r. do 11.02.2011r. nastąpiła awaria Internetu i telefonów, tj. nie działały telefony i nie było dostępu do Internetu przy ul. (...). Awaria została zgłoszona w dniu 04.02.2011r. Strona powodowa podjęła próbę usunięcia awarii. W dniach 23 i 24.02.2011r. przy ul. (...) nie działały telefony. W rozmowach z klientami było słychać co dziesiąte słowo. Awaria została zgłoszona w dniu 23.02.2011 r. Strona powodowa wraz z urządzeniami była w gotowości do świadczenia usługi na rzecz pozwanej do końca czerwca 2011 r. Do końca czerwca nie zdemontowała i nie odebrała urządzeń, m.in. bramki i karty VoiP zamontowanych u strony pozwanej celem świadczenia usługi. Od marca lub kwietnia 2011 r. pozwana zaczęła korzystać z usług innego dostawcy w zakresie dostawy Internetu i telefonii. Pismem z dnia 15.12.2010r. strona pozwana oświadczyła, iż w związku z nierozwiązanymi problemami z telefonią VoiP wstrzymuje wszelkie płatności należne za korzystanie w/w usług. Dalej wskazała, że strona powodowa nie dotrzymuje terminów usuwania usterek. Sąd Rejonowy ustalił, że umowa z dnia 11 września 2009 r. uległa rozwiązaniu za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, tj. z dniem 31.07.2011 r. co do obu lokalizacji. Umowa z dnia 23 listopada 2009 r. uległa rozwiązaniu w trybie natychmiastowym, tj. z chwilą dojścia do strony powodowej pierwszego oświadczenia pozwanej o wypowiedzeniu umowy, tj. z dniem 20.04.2011 r. w zakresie usługi telefonii VoiP co do obu lokalizacji oraz za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, tj. z dniem 31.07.2011r. co do obu lokalizacji w zakresie usługi Internetu (łącze zapasowe). W dniu 07.07.2011r. strona powodowa wystawiła pozwanej fakturę korygującą VAT nr (...)(...) na kwotę 13417,80 zł tytułem zwrotu udzielonych ulg z terminem płatności w dniu 14.07.2011 r.

Mając za podstawę tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że umowa z dnia 11 września 2009 r. uległa rozwiązaniu po upływie 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia, tj. z dniem 31 lipca 2011 r. co do obu lokalizacji,

natomiast umowa z dnia 23 listopada 2009 r. uległa rozwiązaniu w trybie natychmiastowym, z chwilą dojścia do strony powodowej pierwszego oświadczenia pozwanej o wypowiedzeniu umowy, tj. z dniem 20 kwietnia 2011 r. w zakresie usługi telefonii VoIP co do obu lokalizacji oraz za 3-miesięcznym wypowiedzeniem, tj. z dniem 31 lipca 2011 r. co do obu lokalizacji w zakresie usługi Internetu (łącze zapasowe). Sąd stwierdził, że strona pozwana skutecznie zgłaszała stronie powodowej reklamacje i czyniła to w sposób przewidziany w umowach. Nie wykazała jednak, w ocenie Sądu Rejonowego, strona pozwana, że zaistniały podstawy z § 4 ust. 17 pkt b regulaminów do rozwiązania umów w trybie natychmiastowym, a to, że awaria trwała w sposób ciągły ponad 14 dni, a operator nie usunął jej w terminie 7 dni roboczych od dnia zgłoszenia zgodnie z umową i regulaminem. Sąd wskazał, że korespondencji e-mail stron wynika, że awarie telefonów i Internetu trwały maksymalnie 8 dni (m. in. w dniach 4 – 11 luty 2011 r. przy ul. (...)). Nie wykazała także strona pozwana zaistnienia przyczyn wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym na podstawie § 4 ust. 17 pkt a regulaminów odnośnie usługi dostarczania Internetu do obu lokalizacji, a tylko odnośnie telefonii VoIP w zakresie obu lokalizacji. Sąd stwierdził, że powtarzające się usterki i awarie w zakresie telefonii VoIP, do których dochodziło mimo wielokrotnych wezwań do ich usunięcia dawały podstawę do rozwiązania umowy w zakresie telefonii co do obu lokalizacji ze skutkiem natychmiastowym, tj. z dniem 20 kwietnia 2011 r. W ocenie Sądu udzielone w umowie ulgi dotyczyły tylko Internetu, natomiast z usługą telefonii nie wiązało się udzielenie żadnych ulg, stąd brak podstaw do obniżenia opłat żądanych pozwem, które zostały naliczone zgodnie z postanowieniami umowy oraz przepisami ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne.

Strona pozwana wniosła apelację od wyroku z dnia 21 maja 2013 r., zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 20 marca 2012 r. i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w potrójnej wysokości, a także zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

* błędne przyjęcie, że nie zaistniały przesłanki do wypowiedzenia w trybie natychmiastowym umowy z dnia 11 września 2009 r. w całości oraz umowy z dnia 23 listopada 2009 r. w zakresie usługi internetowego łącza zapasowego, mimo, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wadliwość działania tej usługi pozostaje w bezpośrednim związku z wadliwością usługi telefonii VoIP, która to usługa była wykonywana z rażącym naruszeniem umowy, a w konsekwencji przyjęcie, że strona pozwana zobowiązana jest do zwrotu ulg przyznanych w umowie

* błędne ustalenie, że kwota ulgi z tytułu opłaty instalacyjnej i miesięcznej opłaty za korzystanie z urządzeń operatora wskazana w umowie z dnia 23 listopada 2009 r. nie stanowi ulgi z tytułu usługi VoIP, mimo, iż z umowy nie wynika, by ulgi te nie były powiązane z usługą VoIP

- naruszenie art. 103 § 1 k.p.c. przez jego niezasadne niezastosowanie i w konsekwencji nieobciążenie powoda kosztami postępowania niezależnie od wyniku sprawy w sytuacji, gdy zachodziły podstawy do zastosowania tego przepisu

- naruszenie art. 485 § 2 k.c. przez nieuwzględnienie wniosku o dokonanie miarkowania zwrotu udzielonych ulg, które stanowią w istocie kary umowne zastrzeżone na wypadek wypowiedzenia umowy przed upływem terminu jej obowiązywania

- naruszenie art. 65 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i błędne zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że strona pozwana wypowiedziała skutecznie umowę z dnia 23 listopada 2009 r. jedynie w części, tj. co do usługi telefonii VoIP, podczas gdy z postanowienia § 4 ust. 17 pkt a regulaminu wynika, że jeśli dojdzie do rażącego naruszenia postanowień umowy przez operatora umowę można wypowiedzieć w całości choćby naruszenie dotyczyło tylko jednej z usług

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana podniosła, że korespondencji mailowej stron dotyczącej awarii telefonów w styczniu 2011 r. wynika, że była ona spowodowana złym funkcjonowaniem łącza zapasowego (backupowego), a zatem usługa telefonii działała w oparciu o łącze zapasowe, wobec czego jeśli istniały podstawy do wypowiedzenia

w trybie natychmiastowym umowy o usługi telefonii, to podstawy te obejmowały także łącze zapasowe stanowiące element tej usługi. Wskazała, że także z umów, w szczególności z chronologii ich zawarcia oraz uruchomienia usług, wynika powiązanie technologiczne między usługą telefonii a łączem zapasowym. Dalej podkreśliła, iż z umów nie wynika by ulgi w zakresie opłaty instalacyjnej i opłaty za korzystanie z urządzeń operatora nie były powiązane z usługą telefonii VoIP, a skoro umowa z dnia 23 listopada 2009 r. dotyczy telefonii, to należy domniemywać, że urządzenia te powiązane są ze wskazaną usługą, a nadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, że zainstalowane urządzenia nie służyły telefonii.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania.

Przyznała, że istniała zależność między usługą telefonii VoIP a usługą dostępu do Internetu (w tym łącza zapasowego), przy czym łącze zapasowe funkcjonowało w celu zapewnienia stronie pozwanej dostępu do Internetu w razie awarii lub przeciążenia łącza głównego. Stwierdziła, że fakt połączenia technologicznego - zainstalowania telefonii VoIP na łączu zapasowym nie wyłącza zastosowania postanowień umownych odrębnych dla każdej z usług.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd Okręgowy podziela poglądy apelującej związane z interpretacją umowy z dnia 23 listopada 2009 r. Na mocy tej umowy strona powodowa jako operator zobowiązana była świadczyć na rzecz strony pozwanej usługi stacjonarnej telefonii internetowej VoIP w lokalizacji (...)w K. i (...) (...) w K. oraz usługi dostępu do Internetu o przepustowości 1/1 MBit w lokalizacji (...) w K. w postaci łącza zapasowego (backupowego). Łącze zapasowe służyć miało zarówno do świadczenia usług dostawy Internetu jak i telefonii VoIP i miało być wykorzystywane w razie awarii łącza podstawowego. Miało ono niższą przepustowość niż łącze podstawowe i miało być wykorzystywane, gdy brak było sygnału na łączu podstawowym. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego usługa telefonii VoIP działała na łączu zapasowym. Okoliczność tę przyznała także strona powodowa w odpowiedzi na apelację, wskazując, że istniało powiązanie technologiczne usługi VoIP z usługą łącza zapasowego, usługi telefoniczne były świadczone na łączu zapasowym, a zależność ta miała charakter jednostronny i przejawiała się w tym, że w przypadku braku dostępu do Internetu nie działała telefonia. Analiza treści umowy z dnia 23 listopada 2009 r. oraz zeznań świadków i stron prowadzi do stwierdzenia, że zamiarem stron było, że łącze zapasowe powinno działać gdy nie działał Internet na łączu podstawowym, także gdy nie funkcjonowała telefonia. To był cel usługi łącza zapasowego, na co zresztą wskazuje sama nazwa „łącze zapasowe” – pomocnicze zapewnienie dostępu do Internetu. Nie budzi wątpliwości w sprawie, że telefonia nie działała lub działała wadliwie (zawieszanie połączeń, głuche telefony, niemożność przełączania rozmów, itp.), co oznacza, że usługa nie została należycie wykonana przez operatora (stronę powodową). Na zależność między dostępem do Internetu a funkcjonowaniem telefonii VoIP wskazują zeznania świadka M. S. (2), który wyjaśnił, że było jedno łącze dla telefonii i Internetu przy ul. (...), jeśli nie działał Internet przy ul. (...), to nie działały telefony przy ul. (...), a słaba przepustowość i niestabilność łącza miała znaczący wpływ na telefonię. Skoro telefonia nie funkcjonowała czy też funkcjonowała wadliwie, to łącze zapasowe nie działało, tzn. nie dawało efektu w jakim zostało zainstalowane (przy ul. (...)). Nie mogła bowiem, co jest nie kwestionowane w sprawie, funkcjonować prawidłowo telefonia VoIP bez dostępu do Internetu czy to poprzez łącze główne czy zapasowe. Zatem umowa z dnia 23 listopada 2009 r. odnośnie do lokalizacji przy ul. (...) w K. nie została wykonana w całości. Celem tej umowy było wszak zapewnienie dostępu do Internetu poprzez łącze zapasowe oraz świadczenie usług telefonii VoIP. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że skoro telefonia i Internet działały na 1 łączu, a łącze to nie funkcjonowało, to strona powodowa ponosi za to odpowiedzialność, nawet jeśli przyjąć, że było to wina routera należącego do strony pozwanej. W takim jednak wypadku strona powodowa jako operator (dostawca) usług internetowych powinna była zasygnalizować stronie pozwanej wymianę routera albo go skonfigurować. Także jeśli wina leżała po stronie systemu Windows zainstalowanego na komputerach należących do strony pozwanej, to obowiązkiem strony powodowej było zwrócenie na to uwagi abonentowi lub skonfigurowanie systemu, tak, aby był kompatybilny z dostarczanymi usługami. Ponieważ istnienie takich okoliczności nie było podnoszone i wykazywane przez strony, to nie jest, w ocenie Sądu

Okręgowego, dopuszczalne obciążenie strony pozwanej odpowiedzialnością za wypowiedzenie umowy ze skutkiem natychmiastowym w zakresie dostępu do Internetu na łączu zapasowym. Niemożliwe mając na względzie cel umowy, a także nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest rozdzielanie – jak uczynił to Sąd Rejonowy – oddzielenie funkcjonowania łącza zapasowego od telefonii VoIP. Tak dokonany podział jest sztuczny i w żaden sposób nie wynika z łączącej strony umowy ani ze stosowanej przez stronę powodową technologii. Zatem wadliwe funkcjonowanie telefonii było związane z podłączeniem łącza zapasowego, jeśli więc telefonia VoIP nie działała, to łącze było bezużyteczne i wobec tego całą umowę z dnia 23 listopada 2009 r. dotyczącą lokalizacji (...) w K. uznać trzeba za nienależycie wykonaną. W konsekwencji strona pozwana mogła skutecznie wypowiedzieć tę umowę ze skutkiem natychmiastowym przed upływem okresu, na jaki została zawarta.

Rację ma również strona pozwana, że z umowy nie wynika, aby ulgi udzielone w związku z zawarciem umowy na czas określony dotyczyły tylko podłączenia Internetu. Brak w umowie wyraźnego zapisu, który łączyłby udzielenie ulg wyłącznie z podłączeniem Internetu. § 6 umowy z dnia 23 listopada 2009 r. stanowi, że ulgi udziela się w związku z zawarciem umowy na czas określony (pkt 1) i wskazuje (w pkt 2) kiedy abonent obowiązany jest do zapłaty udzielonej ulgi. Treść umowy, w szczególności § 6, nie daje podstaw do wywodzenia i przyjęcia, że przyznanie ulgi związane jest z korzystaniem z Internetu a już nie z telefonii VoIP. Skoro ulgi dotyczą opłaty instalacyjnej i opłaty za korzystanie z urządzeń operatora, to nie sposób uznać, że opłaty te dotyczą tylko korzystania z Internetu a nie z telefonii, skoro funkcjonowanie obu usług było powiązane i opierało się na tych samych urządzeniach. W tym zakresie podział dokonany przez Sąd Rejonowy ocenić trzeba jako sztuczny, niezależnie od tego, że samo stanowisko Sądu nie zostało uzasadnione.

Mając na względzie powyższe nakaz zapłaty z dnia 20 marca 2012 r. (V GNC 252/12) słuszny jest tylko w zakresie kwot zasądzonych tytułem zwrotu ulg naliczonych na podstawie umowy z dnia 11 września 2009 r., tj. 7.022,86 zł, natomiast co do kwoty 6.432,10 zł żądanie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie, a zatem nakaz zapłaty podlega uchyleniu w tej części, o czym orzeczono w pkt I ppkt 1 i 2 wyroku. Konsekwencją zmiany wyroku z dnia 21 maja 2013 r. w zakresie żądania głównego jest zmiana orzeczenia o kosztach procesu poniesionych przez strony w toku postępowania przed Sądem I instancji. Strona powodowa domagała się zapłaty kwoty 13.417,80 zł, żądanie uwzględnione zostało co do kwoty 7.022,86 zł, a zatem wygrała proces w 52,5%. Strona powodowa poniosła koszty procesu w wysokości 2.585 zł (168 zł opłata od pozwu, 2.417 zł koszty zastępstwa procesowego). Strona pozwana wobec uchylenia nakazu zapłaty co do kwoty 6.432,10 zł wygrała sprawę w 47,50%, a poniesione przez nią koszty procesu wynosiły 2.921 zł (504 zł opłata od zarzutów od nakazu zapłaty, 2.400 zł koszty zastępstwa procesowego). Zestawienie poniesionych przez strony kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem Rejonowym oraz stosunek w jakim strony wygrały sprawę prowadzi do stwierdzenia, że strona powodowa obowiązana jest zwrócić stronie pozwanej kwotę 30,50 zł tytułem kosztów procesu, o czym orzeczono w pkt I ppkt 3 wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja strony pozwanej nie znajduje uzasadnienia i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, że strona pozwana nie była uprawniona do wypowiedzenia umowy z dnia 11 września 2009 r. ze skutkiem natychmiastowym bez obowiązku zwrotu udzielonej ulgi. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje bowiem podstaw do przyjęcia, że usterki i przerwy związane z dostępem do Internetu (w lokalizacji (...) i (...) (...)) trwały w sposób ciągły ponad 14 dni, a operator nie usunął ich w terminie określonym w § 4 ust. 17 b regulaminu świadczenia usług stanowiącego załącznik do umowy. Niewątpliwie dochodziło do awarii w dostępie do Internetu, ale były one na bieżąco usuwane po zgłoszeniu przez stronę pozwaną. Nigdy też strona pozwana nie została pozbawiona dostępu do Internetu na okresu dłuższy niż 8 dni (przy czym tak długa przerwa w świadczeniu usług wystąpiła tylko raz). Strona powodowa pozostawała w kontakcie ze stroną pozwaną, na bieżąco reagowała na zgłoszenia usterek i podejmowała działania w celu ich usunięcia. Wypowiadając zatem umowę z dnia 11 września 2009 r. strona pozwana utraciła prawo do ulg przyznanych w związku z zawarciem umowy na czas określony, a wynoszących 7.022,86 zł. Wobec powyższego orzeczono jak w pkt II wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt IIII wyroku na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego

z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zmianami). Poniesione przez stronę powodową koszty postępowania apelacyjnego wynosiły 1.200 zł (koszty zastępstwa procesowego), zaś przez stronę pozwaną – 1.871 zł (671 zł opłata od apelacji, 1.200 zł koszty zastępstwa procesowego). Mając na względzie stopień, w jakim strony wygrały sprawę (52,5% strona powodowa x 1.200 zł, tj. 630 zł; 47,50% strona pozwana x 1.871 zł, tj. 889 zł), strona powodowa obowiązana jest zwrócić stronie pozwanej kwotę 259 zł, o czym orzeczono w pkt III wyroku.

SSR H. Paluch